

## ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie z powództwa T.W. przeciwko P.B. o zapłatę

- **czy wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym powoduje konieczność uzupełnienia  $\frac{3}{4}$  opłaty sądowej od pozwu;**
- **w przypadku odpowiedzi pozytywnej na to pytanie, czy pobranie tej części opłaty następuje na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc, czy też na podstawie art. 130<sup>3</sup> § 2 kpc w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji?**

### UZASADNIENIE

Powód T.W. skierował do Sądu Rejonowego L. w L. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanemu P.B. o zapłatę kwoty 4.910,20 zł. Od pozwu uiszczona została opłata sądowa w wysokości 62 zł, obliczona zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jako czwarta część opłaty.

W dniu 5 marca 2012 r. wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Wobec wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od powyższego nakazu zapłaty Sąd Rejonowy L. w L. postanowieniem z dnia 8 maja 2012 r. stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w R.

Zarządzeniem z dnia 26 listopada 2012 r. powód został wezwany do usunięcia braków formalnych pozwu i jego uzupełnienia przez złożenie go

w dwóch egzemplarzach na urzędowym formularzu typu P wraz z dwoma egzemplarzami załączników oraz wskazanie, że osoba, która podpisała pozew była uprawniona do reprezentacji powoda – wszystko w terminie dwutygodniowym pod rygorem umorzenia postępowania.

Powód w określonym terminie usunął powyższe braki.

Zarządzeniem z dnia 21 stycznia 2013 r., po przekazaniu sprawy z wydziału cywilnego do wydziału gospodarczego, powód został wezwany do uiszczenia opłaty w kwocie 38 zł w terminie dwutygodniowym pod rygorem umorzenia postępowania.

Wobec braku zapłaty powyższej kwoty Sąd Rejonowy w R. zaskarżonym postanowieniem z dnia 11 marca 2013 r. umorzył postępowanie w sprawie oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powód w sprawie przekazanej z elektronicznego postępowania upominawczego wezwany w dniu 1 lutego 2012 r. do usunięcia braków formalnych pozwu poprzez uzupełnienie opłaty sądowej w terminie dwóch tygodni czynności nie dokonał. W tej sytuacji postępowanie umorzono na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc, o kosztach zaś orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 kpc w zw. z art. 99 kpc zgodnie z wynikiem postępowania.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód wniósł o jego uchylenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc poprzez uznanie, że wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym powoduje konieczność uzupełnienia opłaty sądowej przez powoda, podczas gdy przepis ten nie przewiduje możliwości wzywania do uiszczenia lub uzupełnienia opłaty sądowej; naruszenie przepisów art. 19 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 oraz art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez uznanie, że opłata sądowa od pozwu nie została uiszczona w należnej wysokości, podczas gdy uiszczenie czwartej części opłaty od pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym wyczerpuje wymóg właściwego opłacenia pozwu; naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 130 § 1 kpc poprzez jego zastosowanie i wezwanie

powoda do uiszczenia opłaty sądowej, podczas gdy przepis ten nie ma zastosowanie w niniejszej sprawie wskutek regulacji szczególnej zawartej w art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc.

Przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, a sprowadzające się do pytania: czy wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym powoduje konieczność uzupełnienia  $\frac{3}{4}$  opłaty sądowej od pozwu; a w przypadku odpowiedzi pozytywnej na to pytanie, czy pobranie tej części opłaty następuje na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc, czy też na podstawie art. 130<sup>3</sup> § 2 kpc w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Przechodząc do omówienia przedstawionego zagadnienia, należy przypomnieć, że ustawą z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 26, poz. 156) dodano Dział VIII, tytuł VII kpc, pod tytuł „Postępowanie elektroniczne” i znowelizowano art. 19 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ustalając wysokość opłaty sądowej od pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym w wysokości  $\frac{1}{4}$  opłaty od pozwu. Nie wprowadzono natomiast żadnych zmian w treści art. 19 ust. 4 uksc dotyczącego pobierania  $\frac{3}{4}$  opłaty od zarzutów od nakazu w postępowaniu nakazowym.

Przepisy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przewidują zatem pobieranie od pozwu w postępowaniu upominawczym całej opłaty (i zwrot  $\frac{3}{4}$  opłaty po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. c uksc) natomiast od pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym  $\frac{1}{4}$  opłaty od pozwu.

Za odpowiedzią negatywną na pierwsze z opisanych wyżej pytań przemawia fakt, że żaden z przepisów ustawy o kosztach w sprawach cywilnych (dalej: uksc) nie przewiduje obowiązku pobrania  $\frac{3}{4}$  opłaty od pozwu w razie wniesienia sprzeciwu od nakazu w elektronicznym postępowaniu upominawczym odpowiadającego treści art. 19 ust. 4 uksc dotyczącego pobrania  $\frac{3}{4}$  opłaty od pozwu w razie wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Przepis art. 19 ust. 2 pkt 2 uksc odpowiada regulacji art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc wprowadzonego tą samą ustawą z dnia 9 stycznia 2009 r. i przewiduje jedynie uzupełnienie braków formalnych pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a nie uzupełnienie opłaty od pozwu.

Literalna i systemowa wykładnia art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc pozwala zatem na przyjęcie, że umorzenie postępowania może nastąpić jedynie w przypadku nieuzupełnienia braków formalnych pozwu i brak jest podstaw do rozszerzenia tego skutku na zasadzie analogii do nieuiszczenia reszty opłaty.

Taka ocena wynika także z wykładni systemowej. Skutki nieuiszczenia opłaty sądowej – zwrot pisma (art. 130 § 1 i 2 kpc), odrzucenie środka odwoławczego (art. 370 kpc) czy środka zaskarżenia (art. 494 § 1 kpc i art. 344 § 3 kpc) następuje jedynie, jeżeli przepis przewiduje wezwanie do uiszczenia opłaty, a nadto jeżeli skutek taki jest w przepisie wskazany.

Art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc nie przewiduje ani wezwania powódki do uzupełnienia opłaty od pozwu (co odpowiada art. 19 ust. 2 pkt 2 uksc), ani możliwości umorzenia postępowania z powodu nieuzupełnienia opłaty.

Wykładnia językowa i systemowa obu przepisów znajduje także potwierdzenie w intencji ustawodawcy. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 859 z dnia 31 lipca 2008 r., str. 18) wskazano, że wprowadzenie odrębnego postępowania elektronicznego wywołuje potrzebę zmian w określeniu opłat sądowych w związku z czym zaproponowano zmianę art. 19 uksc. Opłata w wysokości  $\frac{1}{4}$  nie będzie uzupełniana po wniesieniu sprzeciwu, uchyleniu nakazu i stwierdzeniu braku podstaw do wydania nakazu zapłaty. Taka regulacja ma na celu skłonienie jak największej ilości powodów do rezygnacji ze zwykłego postępowania upominawczego (...). W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że poprzestanie na pobraniu  $\frac{1}{4}$  opłaty w sprawach, które zostały zakończone prawomocnym nakazem zapłaty nie powoduje różnicy w ostatecznej wysokości opłaty, ponieważ w dotychczasowym postępowaniu upominawczym  $\frac{3}{4}$  opłaty jest zwracane. Rezygnacja z uzupełnienia opłaty powinna uczynić elektroniczne postępowanie upominawcze znacznie atrakcyjniejszym dla powodów.

Intencja ta znalazła wyraz w treści uchwalonej ustawy z dnia 9 stycznia 2009 r. zarówno w odniesieniu do art. 19 ust. 2 pkt 2 uksc (przewidującego pobranie  $\frac{1}{4}$

opłaty), jak i w treści art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc (nie przewidującego uzupełnienia opłaty od pozwu po wniesieniu sprzeciwu).

Wykładnia obu powyższych przepisów pozwala zatem na uznanie, że opłata od pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym wynosi ¼ opłaty i nie podlega uzupełnieniu w dalszym toku postępowania, także po wniesieniu sprzeciwu, na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc.

Należy jednak wziąć pod uwagę, że jakkolwiek niewniesienie opłaty od pozwu nie może być uznane za brak formalny tego pisma procesowego, ani jego niepełność wymagającą uzupełnienia, gdyż kodeks postępowania cywilnego (w szczególności art. 130 § 1 k.p.c.) odrębnie traktuje braki formalne oraz braki fiskalne pism procesowych (stanowi z jednej strony o „niezachowaniu warunków formalnych”, a z drugiej o „nie uiszczeniu należytej opłaty”), to zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

Równość jest jedną z tych zasad, które normowane są nie tylko na szczeblu krajowym, ale i międzynarodowym. Polski ustawodawca wymienia ją wśród zasad ogólnych otwierających katalog praw i wolności jednostki. Z przepisów konstytucyjnych wynika równość wobec prawa – równe traktowanie w procesie stosowania prawa i równość w prawie – równe traktowanie w procesie stanowienia prawa.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego panuje ugruntowany pogląd, że z zasady równości wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej grupy. Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Natomiast podmioty różniące się mogą być traktowane odmiennie. Odstępstwo od równego traktowania nie musi oznaczać naruszenia omawianej zasady i sprowadzać się do dyskryminacji bądź faworyzacji. Niemniej wprowadzanie zróżnicowanego traktowania wymaga zawsze oceny kryterium dyferencjacji. Powinno ono mieć charakter istotny (relewantny), proporcjonalny oraz pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. Relewantność oznacza, że zróżnicowanie musi być racjonalnie uzasadnione, proporcjonalność zaś

odnosi się do wyważenia interesu podmiotów korzystniej traktowanych i interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. Równości zatem nie można pojmować w sposób bezwzględny, ale należy oceniać ją w odniesieniu do określonej kategorii podmiotów odznaczających się pewną wspólną cechą. Tworzenie takich grup nie może być dowolne, wymaga uzasadnienia, w przeciwnym razie będzie postrzegane jako forma niesprawiedliwego uprzywilejowania. Równość bardzo często łączona jest ze sprawiedliwością. To właśnie sprawiedliwość służy ocenie społecznych różnicowań. Za zgodne z obydwoma zasadami należy uznać stosowanie takich samych kryteriów wobec wszystkich zainteresowanych otrzymaniem danego dobra (co nie oznacza otrzymania równych udziałów rozdzielanych dóbr) oraz poświęcanie ich potrzebom i interesom jednakowej uwagi. Dopuszczalne, a nawet konieczne bywa różnicowanie obywateli w świetle prawa. Do często spotykanych kryteriów takiej dyferencjacji zaliczamy: wiek, stan rodzinny, stan majątkowy, stan zdrowia. Równość może zatem oznaczać akceptację różnicowanego położenia prawnego. Wynika to stąd, że równe traktowanie przez prawo tych samych podmiotów pod pewnymi względami oznacza z reguły różne traktowanie tych samych podmiotów pod innymi względami.

W świetle powyższego skoro zasada równości wymaga, by podobne stany faktyczne rozstrzygać podobnie to brak jest podstaw do różnicowania sytuacji procesowej strony, która złożyła pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a która zobowiązana jest do uiszczenia  $\frac{1}{4}$  opłaty od pozwu, od strony która złożyła pozew w postępowaniu upominawczym, a która zobowiązana jest do uiszczenia pełnej opłaty od pozwu.

Powyższe różnicowanie prowadzi bowiem do nieuzasadnionej faworyzacji podmiotów składających pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Przyjęcie odmiennego poglądu prowadzi do nie dającej się pogodzić z zasadą odpłatności postępowania cywilnego praktyki, polegającej na kierowaniu do elektronicznego postępowania upominawczego pozwów wyłącznie w celu obejścia przepisów regulujących wysokość opłaty. Niskie opłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym stwarzają bowiem furtkę umożliwiającą ominięcie obowiązku uiszczenia pełnej opłaty od pozwu.

Trudno zaś wywodzić, by zamiarem racjonalnego ustawodawcy było umożliwienie stronom obchodzenia przepisów fiskalnych w potencjalnie każdej sprawie cywilnej.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że Sąd Okręgowy zadający niniejsze pytanie prawne ma świadomość, iż wprowadzenie elektronicznego postępowania upominawczego miało na celu uzupełnienie istniejącego modelu o postępowanie, które przyczyni się do sprawniejszego rozpoznawania roszczeń, dochodzonych obecnie w trybie przepisów rozdziału 3 działu V tytułu VII księgi pierwszej części pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego. Celem zaproponowanych zmian było odciążenie sądów od rozpoznawania spraw drobnych, w których stan faktyczny nie jest skomplikowany i nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Jednakże mając na uwadze, że nie wprowadzono ograniczenia wysokości roszczeń, których można dochodzić w elektronicznym postępowaniu upominawczym, podobnie jak w dotychczasowym postępowaniu upominawczym podkreślić należy, iż istota elektronicznego postępowania upominawczego polegająca na szybkim wydaniu orzeczenia oraz oszczędnościach budżetowych nie może pozostawać w sprzeczności z wyżej szeroko omówioną konstytucyjną zasadą równości stron, której naruszenie prowadzi do pogorszenia sytuacji powoda w zwykłym postępowaniu upominawczym, w którym dla złożenia pozwu wymagane jest pokrycie pełnej opłaty, co stanowi czynnik istotnie różnicujący w sposób niczym nie uzasadniony pozycję stron.

Na marginesie wskazać jedynie należy, iż powyższą wadliwość rozwiązania dostrzeżono, jakkolwiek w niepełnym zakresie, w projekcie ustawy z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (nr druku 988), nadającym art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc brzmienie o treści: „Po przekazaniu sprawy w przypadkach wskazanych w art. 505<sup>33</sup> § 1, art. 505<sup>34</sup> § 1 oraz art. 505<sup>36</sup> § 1 przewodniczący wzywa powoda do wykazania umocowania zgodnie z art. 68 zdanie pierwsze oraz dołączenia pełnomocnictwa zgodnie z art. 89 § 1 zdanie pierwsze i drugie, a po przekazaniu sprawy na podstawie art. 505<sup>33</sup> § 1 oraz art. 505<sup>34</sup> § 1 dodatkowo do uiszczenia opłaty uzupełniającej od pozwu - w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia wezwania pod rygorem umorzenia postępowania. W razie nieusunięcia powyższych braków pozwu sąd umarza postępowanie.”

Projektowana zmiana nie odnosi się zatem do sytuacji będącej przedmiotem rozpoznania, a zatem uzupełnienia opłaty od pozwu po skutecznym wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu

upominawczym. Powyższe jest wyrazem niczym nie uzasadnionego pominięcia zasady równości stron.

Zatem koniecznym jest ustalenie czy wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym powoduje konieczność uzupełnienia  $\frac{3}{4}$  opłaty sądowej od pozwu.

W przypadku odpowiedzi pozytywnej na powyższe pytanie zachodzi konieczność odpowiedzi na kolejne pytanie, a to czy pobranie tej części opłaty następuje na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc, czy też na podstawie art. 130<sup>3</sup> § 2 kpc w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Biorąc powyższe pod uwagę, w oparciu o art. 390 § 1 kpc Sąd Okręgowy postanowił przedstawić do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wskazane w sentencji postanowienia.

Decydując o postawieniu pytania prawnego Sąd Okręgowy miał również na uwadze, że omówiony problem wymaga ujednoczenia praktyki orzeczniczej w skali ogólnokrajowej. Stąd wydaje się uzasadnione zajęcie w sprawie stanowiska przez Sąd Najwyższy.

/tp/